

WŁODZIMIERZ JACEK GŁUCH

PREKURSORSKIE FORMY KSZTAŁCENIA W WARUNKACH INSTYTUCJI TOTALNEJ

WPROWADZENIE

Nauczanie w warunkach uwięzienia jest jednym z najważniejszych determinantów procesu resocjalizacji osoby pozbawionej wolności, a dokładniej jednostki społecznej, która swym postępowaniem doprowadziła do nałożenia na nią sankcji karnych. W konsekwencji bezduszna formalna kontrola społeczna stała się odpowiedzialna za wymierzenie jej kary pozbawienia wolności w wymiarze adekwatnym do popełnionego czynu zabronionego.

Resocjalizacji może być poddana jednostka, która odbywa prawomocnie lub nieprawomocnie orzeczoną karę pozbawienia wolności. W jednostkach penalnych, do których zaliczyć można m.in. domy i zakłady poprawcze, placówki opiekuńcze, świetlice terapeutyczne oraz zakłady karne, wyspecjalizowana kadra stosuje wyuczone środki i metody wychowawcze wobec osób w nich przebywających. Mamy tu do czynienia z próbą przekazania pożądanego systemu wartości, norm, a także wzorów zachowań, obowiązujących i uznanych przez większość społeczeństwa.

Resocjalizacja jako system działań podejmowanych względem konkretnej grupy społecznej jest przedmiotem zainteresowań wielu dziedzin naukowych. Jedną z nich jest pedagogika resocjalizacyjna, która promuje różne formy nauczania i wychowania osób z zaburzonym zachowaniem i niedostosowaniem społecznym oraz wdrażanie projektów zmian w procesie kształtowania człowieka. Niektórzy autorzy posługują się sformułowaniem „resocjalizacja penitencjarna”, ograniczając zakres jej oddziaływania jedynie do procesu

realizowanego w warunkach uwięzienia (Machel, 2003, s. 21; por. Pierzchała, 2013; 2015, s. 154-170). Jeszcze inni mówią o działaniach penitencjarnych, rozumiejąc przez nie zespół czynników zmierzających do takiej zmiany cech osobowości, aby była ona zdolna do funkcjonowania w społeczeństwie (Hołyst, 1984, s. 31). Z kolei dla socjologa proces resocjalizacji oznaczać będzie eliminowanie głęboko zinternalizowanych wzorów kulturowych i wpojenie wzorów przeciwstawnych (Sztompka, 2007, s. 415). Jakąkolwiek przyjąć definicję resocjalizacji, to zawsze jedną z jej najważniejszych składowych oprócz pracy będzie nauczanie jako planowy proces dydaktyczny, ukierunkowany na wyposażenie słuchaczy w umiejętności i nawyki oraz rozwijanie tych uzdolnień.

1. PRZEPISY REGULUJĄCE NAUCZANIE W WARUNKACH INSTYTUCJI TOTALNEJ

Najpierw kilka słów utożsamiających rolę i znaczenie instytucji totalnej. Pojęcie to wprowadził na salony nauki w XX wieku amerykański socjolog E. Goffman, charakteryzując instytucję totalną jako miejsce, w którym życie dużej grupy ludzi pozostającej na tym samym terenie kierowane jest w sposób formalny. Instytucja totalna ma ściśle sformalizowaną strukturę, realizowaną poprzez kodeksy, zarządzenia czy regulaminy, oraz wyrazisty podział na personel zarządzający a jednostki zarządzane. Jego zdaniem: każda instytucja dąży do ograniczania swych członków

[...] ograniczający lub totalny charakter symbolizują często fizyczne bariery uniemożliwiające kontakt ze światem zewnętrznym: zamknięte drzwi, wysokie mury, zasieki z drutu kolczastego, strome brzegi lub woda, otwarta przestrzeń itp. Nazywam je instytucjami totalnymi (*total institutions*) (Goffman, 2006).

Jedną z bardziej wyrazistych instytucji odpowiadających koncepcji Goffmanowskiej, obok szpitali psychiatrycznych, domów opieki, klasztorów czy koszarów, jest więzienie. Należy zauważyć, iż personel nim zarządzający stanowią w głównej mierze umundurowani funkcjonariusze oraz, w mniejszym wymiarze, pracownicy cywilni, do których należą przede wszystkim lekarze, terapeuci, psychologowie, pracownicy sekretariatów, prawnicy itp. Natomiast jednostkami zarządzanymi są osoby pozbawione wolności, które na marginesie w większości nomenklatury europejskich przepisów penitencjarnych określane są „więźniami” – od instytucji, w której przebywają.

W tak niekorzystnej strukturze stworzonej przez jej hierarchiczność instytucji totalnej mamy niejednokrotnie do czynienia ze zjawiskiem kontrso-
cjalizacji czy inaczej socjalizacji dewiacyjnej. Proces ten charakteryzuje się
kultywowaniem przez jednostkę bądź grupę nieformalną przeciwnych reguł
niż te, którym podporządkowują się negatywne grupy odniesienia, czyli grupy,
od których jednostka chce się zdystansować. Dosadnie proces ten w odnie-
sieniu do grup zamkniętych w ramach instytucji totalnej opisał P. Sztompka.

W pewien interesujący sposób, przez kontrast, wpływ socjalizujący wywierają
również grupy, z którymi się nie identyfikujemy. Gdy czujemy się zmuszeni do
członkostwa w grupie, której nie akceptujemy, bronimy naszej autonomii, starając
się myśleć i zachowywać na przekór oczekiwaniom grupy. [...] więzień buntuje
się przeciw regulaminowi, tworząc wraz z innymi alternatywne reguły „drugiego
życia” czy tzw. grypsery [...] (Sztompka, 2007, s. 218).

Życie więzienne i jego anomalie dobrze opisał P. Moczydłowski (2002).
W wyniku kontrso-
cjalizacji jednostka staje się taka, jakiej społeczeństwo nie
może uznać za swoją.

Wychodząc naprzeciw temu i innym negatywnym zjawiskom funkcjonowania
społecznego w sztywnych ramach więziennych, w trosce o rozwój osobowy
jednostki, oprócz reguł egzystowania w zakładach zamkniętych, określono
w licznych przepisach penitencjarnych przywileje i prawa osób uwięzionych.
Jednym z bardziej pożądanym społecznie – oprócz prawa albo, jakby chcieli
niektórzy, obowiązku – jest prawo do nauczania. Obejmuje ono kilka szczebli
zaawansowania. W polskim prawodawstwie ustawodawca poświęcił nauczaniu
skazanych cały oddział 6 Kodeksu karnego wykonawczego, usankcjonowany
w sześciu artykułach¹. Przepisy te doczekały się również uściślenia w akcie niż-
szego rzędu – w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 listopada
2016 r. w sprawie sposobu i trybu prowadzenia nauczania w zakładach karnych
i aresztach śledczych². Przekaz zawarty w tych dwóch podstawowych aktach
prawnych określa jedynie podstawowe zasady organizacji systemu nauczania
w warunkach instytucji totalnej. Niestety nie precyzuje w sposób jednoznaczny
sposobu postępowania w przypadku nauczania w ramach szkolnictwa wyższe-
go, nie mówiąc już o instrukcji do organizacji studiów dziennych w ramach
systemu penitencjarnego w warunkach uwięziennienia. Jednocześnie służba

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. nr 90, poz. 557 z późn. zm.).

² Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 lutego 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu prowadzenia nauczania w zakładach karnych (Dz. U. nr 37, poz. 337).

więzienna jako nowoczesna i wysoce kreatywna instytucja formalna w perfekcyjny sposób potrafi wykorzystać swój potencjał edukacyjny, angażując do tego celu profesjonalnie wykształconą kadrę penitencjarną. Jej zadaniem jest m.in. zapewnienie prawidłowego rozwoju intelektualnego wszystkim więźniom deklarującym akces zdobycia lub podniesienia wykształcenia. Ważnym założeniem jest tu dobrowolność w zakresie przystąpienia do wybranej formy kształcenia przez osoby inkancerowane, co daje swoistą gwarancję powodzenia całości procesu. Co ważniejsze, jako trzecia co do wielkości grupa dyspozycyjna w kraju stanowi ważny organ w ogólnym systemie bezpieczeństwa państwa. Funkcjonariusze Służby Więziennej w aspekcie ochronnym utrzymują w izolacji osoby aspołeczne, zapewniając ich separację od społeczeństwa, przeciwdziałają ucieczkom, atakom czy zakłóceniom (Maciejewski, 2014, s. 142). Jednocześnie wykonuje zadania *sensu stricto* penitencjarne, a jedną z najważniejszych jest resocjalizacja. W ocenie niektórych resocjalizacja penitencjarna w warunkach uwięzienia jest procesem niezwykle trudnym, m.in. z powodu realizacji jej w warunkach izolacji społecznej (Machel, 2003, s. 21).

2. KRÓTKA ANALIZA STRUKTURY OŚWIATY WIĘZIENNEJ

Obecnie oświatę więzienną tworzy 18 Centrów Kształcenia Ustawicznego (por. Pierzchała, 2018, s. 90-98), usytuowanych w 19 jednostkach penitencjarnych. W takiej strukturze funkcjonują 72 oddziały szkolne, mieszczące się w 25 szkołach więziennych, w tym 6 o profilu gimnazjalnym, 18 liceów ogólnokształcących, 1 szkoła policealna. Dodatkowo w roku szkolnym z powodzeniem funkcjonowała instytucja kwalifikacyjnych kursów zawodowych, w liczbie 65, realizowanych w 112 oddziałach szkolnych.

Tym samym profilowym nauczaniem w ramach całej oświaty więziennej – łącznie z kursami przyuczającymi do zawodu – w roku szkolnym 2016/2017 objętych zostało ponad 17,5 tys. więźniów. W tej populacji 131 skazanych uczestniczyło w nauczaniu poza obrębem jednostek penitencjarnych, w tym 17 skazanych w 9 szkołach wyższych.

Ważnym elementem oświaty więziennej były liczne kursy zawodowe wspierane przez unijną formę dofinansowania w ramach programu POWER (Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój). Jego obszarem działania objęte były wszystkie jednostki penitencjarne w kraju. Tym samym skuteczność programu, dzięki jego dostępności, była na bardzo wysokim poziomie. Ich odbiorcami byli głównie skazani niezainteresowani dostępnymi formami nauczania. Tą formą kształcenia w analizowanym okresie objętych zostało około 13 tys. więźniów.

Łącznie procesem oświaty więziennej w roku szkolnym 2016/2017 objęta została co czwarta osoba przebywająca za więziennymi murami. Na kadre oświaty więziennej składa się 220 etatów pedagogicznych, w ramach których zatrudnionych było prawie 380 nauczycieli oraz 15 osób obsługi administracyjnej. Ze względu na specyfikę pracy oraz dynamikę zdarzeń funkcjonującą w instytucji totalnej 80% kadry dydaktycznej stanowili nauczyciele pracujący w niepełnym wymiarze czasu. Większość kadry, tj. 215 osób – zarówno wśród nauczycieli zatrudnionych w pełnym, jak i niepełnym wymiarze czasu, legitymowała się statusem nauczyciela dyplomowanego, co stanowi 56%. Pozostali mieli stopień nauczyciela mianowanego lub kontraktowego. Nauczyciele stażyci stanowili niewielki odsetek całej kadry dydaktycznej, tylko około 6%.

Obecnie szkoły przywiezienne dysponują wystarczającym do potrzeb sprzętem dydaktycznym oraz pomocami naukowymi. Wszystkie szkoły posiadają pracownie komputerowe wyposażone w nowoczesny sprzęt informatyczny oraz audiowizualny. Ważnym elementem związanym z więzienną oświatą jest brak formy piętnowania pozyskanej wiedzy i umiejętności, przejawiający się brakiem jakichkolwiek adnotacji na świadectwach ukończenia poszczególnych klas, szkoły czy uzyskania matury o realizacji procesu nauczania w warunkach izolacji penitencjarnej.

3. WYŻSZY EKSPERYMENT PENITENCJARNY

Jak już wspomniałem, w nauczaniu – studiowaniu w zakresie szkolnictwa wyższego była i, jak się wydaje, nadal jest pewna nisza do wykorzystania zarówno w ramach obowiązujących przepisów penitencjarnych, jak i praktycznej ich realizacji. Ponieważ życie nie lubi próżni, szczególnie to za więziennymi murami, które można bardziej porównać do dobrze zorganizowanego organizmu społecznego, to właśnie w tę pustkę wpisuje się omówiony poniżej prekursorski pomysł – oczywiście jak na uwarunkowania i realia instytucji totalnej.

POMYSŁ 1

Projekt utworzenia studiów dla skazanych zrodził się w październiku 2010 roku w Areszcie Śledczym w Radomiu. Był on konsekwencją wizyty w tej jednostce dr. hab. inż. Krzysztofa Krawczyka, prof. nadzwyczajnego ówczesnej Politechniki Radomskiej, a obecnie prof. nadzw. Wydziału Mechanicznego Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu. Nastąpiły intensywne poszukiwania pomysłu na zagospodarowanie czasu wolnego skazanych. Brane były pod uwagę różne rozwiązania, np. kursy zawodowe, szkolenie na

poziomie szkół dla dorosłych z nauką konkretnego zawodu itp. Po kilku spotkaniach wykrystalizował się zgoła studyjny pomysł na uruchomienie kierunku studiów I stopnia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Radomskiej. Od tego momentu nastąpił proces wdrożeniowy, bez żadnej gwarancji realnego sukcesu. Z nieocenioną pomocą kadry penitencjarnej radomskiego aresztu, na czele z ówczesnym kierownikiem dr. Krzysztofem Linowskim nastąpiła selekcja skazanych z całej polski, którzy byliby zainteresowani taką formą kształcenia. Z drugiej strony kadra Politechniki zajęła się stroną formalną uruchomienia studiów, czyli opracowaniem programu, skierowaniem do rady wydziału, zebraniem kadry dydaktycznej itp. Wspólny wysiłek się opłacił i został uwieczniony uroczystą immatrykulacją, która odbyła się w październiku 2011 roku z udziałem 32 skazanych – studentów. Mieli oni nabrać umiejętności na poziomie studiów wyższych na kierunku logistyka w transporcie. Warto dodać, iż był to chyba pierwszy w Polsce, a być może i w Europie, projekt, w którym tak duża grupa więźniów rozpoczęła studia dzienne, odbywając jednocześnie karę pozbawienia wolności. Różne były koleje losu tego, na wskroś trudnego do realizacji projektu. Wynikały one z wielu czynników logistycznych, strukturalnych czy też czysto osobowych. Największe wyzwanie, jak się później okazało, stanowił czynnik ludzki, dotyczący przede wszystkim więźniów-studentów. W tak ekstremalnie testowej grupie społecznej, jaką stanowią osoby pozbawione wolności, narzucanie określonych wartości społecznych w procesie dydaktycznym stanowiło ogromne wyzwanie natury pedagogicznej, psychologicznej, ale i socjologicznej. Dość powiedzieć, że niemal co trzeci „student” był w trakcie odbywania kary 25 lat pozbawienia wolności, więc został skazany z artykułów od 148 do 162 Kodeksu karnego za popełnienie przestępstwa przeciw zdrowiu i życiu. Pełną analizę studentów oraz ich „paragrafów” przeprowadził M. Kalaman w publikacji *Edukacja więźniów na poziomie studiów wyższych – oczekiwania i nadzieje* (2016).

Eksperyment realizowany był przez okres 3 lat, czyli 6 semestrów, do poziomu uzyskania stopnia inżyniera. Z różnych przyczyn do finalnego uzyskania tytułu inżyniera dotrwało jedynie 12 skazanych. Można doszukiwać się wielu powodów tego stanu rzeczy. Jednak do najistotniejszych zaliczyć można problemy natury organizacyjnej przy realizacji zajęć laboratoryjnych, niewłaściwe zachowanie studentów i wybiórcze realizowanie przez nich obowiązków akademickich, konieczność transportowania niektórych z nich z różnych powodów procesowych do innych jednostek penitencjarnych w Polsce czy wreszcie zmiana podejścia ówczesnego kierownictwa Służby Więziennej do skazanych na długoterminowe kary po negatywnych komentarzach prasowych. Jednocześnie na wyróżnienie zasługuje fakt, iż niektóre jednostki, z gruntu

aspołeczne, potrafiły wykorzystać w sposób właściwy swój potencjał i kompetencję umysłową, osiągając wybitne wyniki w nauce, co u części skutkowało przyznaniem stypendium naukowego. Należy przy tym pamiętać, iż w porównaniu z przeciętnym „wolnościowym” studentem dostęp do wiedzy biblioteki, komputera z internetem, skryptów, konsultacji, nie wspominając już o zwykłej konwersacji międzystudenckiej, jest niezwykle utrudniony.

POMYSŁ 2

Bazując na doświadczeniu z Radomia, podjąłem się realizacji komplementarnych studiów dziennych I stopnia dla grupy skazanych raz jeszcze, co było konsekwencją wyznaczenia mnie na stanowisko dyrektora okręgowego Służby Więziennej w Lublinie w czerwcu 2012 roku. Wśród znamienitych uczelni usytuowanych w Lublinie Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II wydawał się wyborem najtrafniejszym; przede wszystkim ze względu na wcześniejsze bardzo dobre kontakty lubelskiej służby więziennej z uczelnią znalezienie orędowników dla nowego pomysłu wydawało się pewniejsze. Nieocenioną pomocą wykazała się dr hab. Iwona Niewiadomska, prof. KUL – Prodziekan ds. studenckich (2013-2016) i jednocześnie Dyrektor Instytutu Psychologii KUL. Po krótkim przedstawieniu projektu wspólnie zorganizowaliśmy spotkanie z ks. prof. dr. hab. Mirosławem Kalinowskim z Wydziału Teologii KUL. Ksiądz prof. Kalinowski zaproponował, aby realia pomysłu osadzić w kierunku socjalnym z uwagi na możliwość realizacji przez potencjalnych skazanych-studentów swoistego samozadośćuczynienia, odkupienia win w perspektywie powrotu do świata bez krat. W ten sposób zrodziła się wizja skazanego, który będąc w przeszłości doświadczony przez różne dysfunkcje społeczne, nabiera zdolności z zakresu edukacji, a mając w pamięci złe doświadczenie życiowe, wraca do swojego środowiska z przesłaniem, by koledzy, znajomi uczyli się na jego błędach, aby za jego namową porzucili dotychczasowe życie i spróbowali ustrzec się nieuchronnego, czyli więzienia. Tym sposobem pomysł został poddany „obróbce” naukowej i powstał kierunek: praca socjalna – *Streetworker*. Docelowym założeniem penitencjarnym było posłanie abiturientów tego kierunku, z nieocenioną pomocą fundacji i stowarzyszeń, do swoich środowisk w wyżej opisanym celu. Pomysł nabrał wymiaru realnego przedsięwzięcia, a jego główne założenia zostały usankcjonowane w postaci odpowiedniego aktu. Pozostała rekrutacja skazanych pod nadzorem kierownika działu penitencjarnego mjr. Tomasza Susła oraz opracowanie strategii kierunku przez ks. prof. Mirosława Kalinowskiego. Wkrótce nastąpiło podpisanie wspólnego porozumienia w zakresie realizacji powyższego przedsięwzięcia, którego sygnatariuszami ze strony KUL byli: rektor KUL – ks. prof. dr hab. Antoni

Dębiński, a ze strony Służby Więziennej – płk Włodzimierz Jacek Głuch, autor niniejszego artykułu. Podobnie jak w przypadku projektu radomskiego, tak i te studia miały charakter studiów dziennych I stopnia, z pełnymi zasadami wolnościowego naboru. W tym przypadku studia rozpoczęła podobna grupa studentów. Jednakże zdobyte poprzednie doświadczenie pozwoliło na sprawniejszy nabór oraz skuteczniejszą realizację procesu samego kształcenia. Wielkim atutem doświadczenia, przywilejem dla studentów, a także osiągnięciem dla eksperymentu była możliwość uczestnictwa części skazanych w zajęciach na uczelni wspólnie z grupą wolnościowych studentów już po pierwszym roku. Dawało to im większe możliwości poszerzenia horyzontu akademickiego, w przeciwieństwie do studentów biorących udział w eksperymencie radomskim. Co więcej, spośród 17 studentów, którzy zdobyli tytuł licencjata, część postanowiła wystąpić o odrębne zgody do dyrektora Aresztu Śledczego w Lublinie, w którym to swoiste doświadczenie było realizowane, o możliwość kontynuacji kierunku na studiach II stopnia. Jednak eksperyment już nie obejmował tego zakresu. Było to dla nas wszystkich spore zaskoczenie, połączone z nowym doświadczeniem zawodowym.

PODSUMOWANIE

Pomimo wielu trudności napotkanych w trakcie realizacji obu pomysłów (1 i 2), większość osób zaangażowanych w jego powstanie i realizację uznała go z perspektywy czasu za sukces z wielu powodów. Wystarczy dostrzec pewnego rodzaju poruszenie, jakie jego realizacja wywołała w prasie specjalistycznej, zarówno polskiej, jak i zagranicznej (wydawnictwa angielskie, prasa niemiecka). Potwierdza to również wizyta studyjna w Polsce Niny Champion, członka międzynarodowej organizacji *European Education Association*, zajmującej się szeroko pojmowaną edukacją osób osadzonych w więzieniach i jednocześnie pełniącej funkcję dyrektora ds. strategii edukacyjnej organizacji *Prisoners' Education Trust*. Dodatkowo warto odnotować kilka publikacji odwołujących się do powstania samego pomysłu i jego przebiegu. Byli również autorzy, którzy głębiej zaangażowali się od strony naukowej w istotę projektu, realizując na jego bazie, ale i jego uczestników, badania ilościowe i rozprawy naukowe (Kalaman, 2014, s. 118-138). Również część eksperymentu radomskiego, w kontekście odmiennej formy nauczania skazanych, została opisana przez Linowskiego (2013).

Można przyjąć tezę, iż projekt znalazł zapotrzebowanie w przestrzeni społecznej, na co dowodem jest szeroki oddźwięk medialny – zarówno radiowy,

w publikacjach prasowych, jak i telewizyjny, m.in. audycja „Student za kratami” (portal internetowy Cozadzień). Co ciekawe, wszystkie one miały wydźwięk pozytywny. W mojej ocenie najwartościowsze były – zastrzegam, że w większości – pozytywne opinie czy tzw. lajki pod tymi publikacjami. Stanowiły one ciekawą lekturę i jednocześnie formę podziękowania za urzeczywistnienie z pozoru odrealnionego pomysłu.

Jednakże największy sukces upatruję w przemianie mentalnej, społecznej, edukacyjnej i behawioralnej pojedynczych osób, jak i powstałej, usankcjonowanej grupy formalnej w warunkach i realiach instytucji totalnej, gdzie na co dzień większość istniejących tam grup charakteryzuje się co do zasady strukturą nieformalną. Nastąpiły istotne zmiany w zachowaniu poszczególnych uczestników. Część z nich podkreślała przewartościowanie postrzegania samego siebie jako osoby zdolnej do odmiennych zachowań i funkcjonowania w społeczeństwie otwartym. Większość nabrała pewności siebie, uwierzyła w swoje nowe możliwości, a niektórzy zweryfikowali swój stosunek i nastawienie do popełnionego czynu zabronionego. Studia z pewnością poszerzyły społecznie pożądane horyzonty i dały nadzieję większości z nich na nową perspektywę odmienionego statusu społecznego, zawodowego, rodzinnego itp.

BIBLIOGRAFIA

- GOFFMAN, E. (2006). Charakterystyka instytucji totalnych. W: A. JASIŃSKA-KANIA, L.M. NIJAKOWSKI, J. SZACKI, M. ZIÓLKOWSKI (red.), *Współczesne teorie socjologiczne* (s. 150-177). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- HOLYST, B. (1984). Bariery resocjalizacji penalnej. W: B. HOLYST (red.), *Problemy współczesnej penitencjarystyki w Polsce* (t. 1). Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- KALAMAN, M. (2014). Studia wyższe – formą resocjalizacji skazanych? [Vysokoškolské vzdelanie – formu resocializácie väzňov?]. W: J. DANEK, M. DROŠČÁK (red.), *Súčasnosť a perspektívy vysokoškolskeho vzdelávania*. Trnava: Univerzita sv. Cirila a Metoda v Trnave. Sekcia vysokoškolskej Pedagogiky Slovenskej Pedagogickej Spoločnosti pri SAV. Pedagogica Actualis VI.
- KALAMAN, M. (2016). Edukacja więźniów na poziomie studiów wyższych – oczekiwania i nadzieje. W: D. Kowalczyk, A. Szecówka, S. Grzesiak (red.), *Resocjalizacja penitencjarna w kontekstach interdyscyplinarnych* (s. 236-254). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- LINOWSKI, K. (2013). O szczebel wyżej, czyli studia stacjonarne dla skazanych. W: K. JĘDRZEJAK, M.R. KALAMAN, R. POKLEK (red.), *20 lat działalności Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego. Refleksje i impresje jubileuszowe*. Kalisz: Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej, Polskie Towarzystwo Penitencjarne.
- MACHEL, H. (2003). *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*. Gdańsk: Wydawnictwo Arche.

- MACIEJEWSKI, J. (2014). *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- MOCZYDŁOWSKI, P. (2002). *Drugie życie więzienia*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Łośgraf.
- PIERZCHAŁA, K. (2013). *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- PIERZCHAŁA, K. (2015). The Process of Social Reintegration of Convicts on the Background of World Penitentiary System. The Analytical and Synthetic Outline of the Issue. [Proces readaptacji społecznej skazanych na tle światowego systemu penitencjarnego. Zarys analityczno-syntetyczny zagadnienia]. Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych i Polska Akademia Nauk. *Polish Political Science Yearbook* 44, 154-170.
- PIERZCHAŁA, K. (2018). Możliwości kształcenia ustawicznego służby więziennej oraz osadzonych. W: E. STOKOWSKA-ZAGDAN, J. FLANZ (red.), *Kształcenie ustawiczne. Wymiar interdyscyplinarny* (s. 90-98). Skierniewice: Wydawnictwo PWSZ.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 lutego 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu prowadzenia nauczania w zakładach karnych (Dz. U. nr 37, poz. 337).
- SZTOMPKA, P. (2007). *Socjologia*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- SZYMANOWSKI, T., Świda, Z. (1998). *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. Ustawy dodatkowe, akty wykonawcze*. Warszawa: Wydawnictwo Librata.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. nr 90, poz. 557 z późn. zm.).

PREKURSORSKIE FORMY KSZTAŁCENIA W WARUNKACH INSTYTUCJI TOTALNEJ

Streszczenie

W artykule ujęto funkcjonowanie jednostki w warunkach instytucji totalnej na przykładzie więzienia, ze szczególnym uwzględnieniem jej udziału w procesie nauczania i samokształcenia się. Omówiono usankcjonowane obecnie przez ustawodawcę dostępne formy nauczania w warunkach odbywania kary oraz stan podmiotowy i przedmiotowy struktury więziennej oświaty. Szczególny akcent położono na omówienie uczestnictwa grupy skazanych w studiach wyższych na poziomie licencjatu/inżyniera w ramach dwóch projektów realizowanych w Areszcie Śledczym w Radomiu i Areszcie Śledczym w Lublinie. Przedstawiono zarys problematyki eksperymentu, za jaki należy uznać taką formę edukacji skazanych, oraz wynikające z procesu i jego realizacji wartości adaptowane przez osoby biorące w nim udział.

Słowa kluczowe: Służba Więzienna; nauczanie; studia wyższe.

PRECURSIVE FORMS OF EDUCATION
IN THE CONDITIONS OF A TOTAL INSTITUTION

Summary

The article describes the functioning of the unit in the conditions of a total institution on the example of a prison with particular emphasis on its participation in the teaching and self-learning process. Presented are currently sanctioned by the legislator available forms of teaching in the conditions of serving a sentence and the subjective and objective status of the prison's education structure. Particular emphasis was placed on discussing the participation of convicts in a group higher studies at the bachelor's/engineer's level within two projects carried out at the Radom Remand Center and the Lublin Remand Center. Presented is an outline of the problems of the experiment for which the form of education of convicts should be considered and the values resulting from the process and its implementation, adapted by the persons participating in it.

Key words: Prison Service; teaching; higher education.